

Katarzyna Garwol

Anonimowość w cyfrowym świecie jako gra pozorów

Edukacja - Technika - Informatyka nr 4(14), 185-190

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Katarzyna GARWOL

Uniwersytet Rzeszowski, Polska

Anonimowość w cyfrowym świecie jako gra pozorów

Wstęp

Wraz z pojawieniem się internetu pojawił się problem anonimowości w sieci. Człowiek w wirtualnej przestrzeni może kreować się tak, jak to sobie wymyśli. A. Giddens uważa, że „dzisiejszy świat oferuje nam niespotykany dotąd wachlarz możliwości tworzenia siebie i budowania własnej tożsamości” [Giddens 2004: 53].

Anonimowość w sieci jest jednak pozorna. W większości przypadków by wysledzić internautę, wystarczy znać numer IP komputera, za pośrednictwem którego łączy się on z siecią. IP nie zawsze jednak identyfikuje dane urządzenie, lecz równie dobrze może wskazywać na operatora tej usługi. Wówczas należy zwrócić się z prośbą do operatora o udostępnienie danych użytkownika internetu [PCWord.pl].

Osobami, które często korzystają z możliwości ukrycia się za komputerowym nickiem, są ludzie młodzi, dla których wirtualny świat stał się integralną częścią świata realnego. Z tego też powodu o zdanie na temat anonimowości w internecie zapytano studentów informatyki oraz pracujących informatyków, których wiek zazwyczaj nie przekracza 30 lat, a ich opinie zestawiono ze zdecydowanie starszymi od nich pracownikami ZUS-u w Rzeszowie. Wyniki tych badań zostaną przedstawione w dalszej części artykułu.

Polskie badania na temat anonimowości w internecie

Polscy badacze internetu problemem anonimowości w sieci zajęli się już ponad dekadę temu. W 2004 r. w trzech krakowskich uczelniach (tj. Akademii Ekonomicznej, Akademii Górniczo-Hutniczej oraz Uniwersytecie Jagiellońskim) przeprowadzili badania na temat podawania nieprawdziwych informacji przez internatów. Wynika z nich, iż dla co drugiego studenta (53%) podawanie w sieci nieprawdziwych danych o sobie (np. zmiana płci, wieku, podawania się za kogoś innego, niż się jest w rzeczywistości) nie mają znaczenia. Dla co trzeciego badanego jest to oszustwo (32,5%), a 5,6% traktuje taki sposób zachowania jako dobrą zabawę [Szpunar 2005: 385].

Rok później TNS OBOP przeprowadził badanie pt. „Incognitto w sieci”. Wynika z niego, że połowa internautów (51%) wykorzystuje sieć do zawierania nowych znajomości, ale większość z nich jest ostrożna przy ujawnianiu swoich

personalistów i wizerunku, zwłaszcza przy pierwszym kontakcie. 89% badanych ujawniło przynajmniej jedną ze swoich danych osobowych, a jedynie 6% – wszystkie. 70% respondentów nigdy nie podało swojego adresu zamieszkania. Większość też nie podała swojego numeru telefonu stacjonarnego (64%), nie pokazała swojego zdjęcia (62%) i nie podała nazwiska (58%). 43% internautów nie ujawniło swojego numeru telefonu komórkowego, a 31% nie podało adresu e-mail. Internauci najrzadziej strzegą swojego imienia – nie podało go jedynie 14% badanych. Co drugi badany przynajmniej raz skłamał, podając swój wiek. Wielu podało również inne niż w rzeczywistości swoje miejsce zamieszkania (42%), 35% skłamało, opisując swój wygląd, a 29% – opowiadając o swoich zainteresowaniach. Ludzie młodzi (15–19 lat) rzadziej ujawniają swoje dane w sieci niż osoby starsze. Częściej natomiast „mijają się z prawdą”, zwłaszcza w odniesieniu do swojego wieku i wizerunku, a także wykształcenia, miejsca zamieszkania i zainteresowań. Jedynie 2% internatów, zawierając nowe znajomości w internecie, spotkała się w związku z udostępnieniem swoich danych z nieprzyjemnymi konsekwencjami [Szpunar 2005: 385].

W 2009 r. PBI¹ (Polskie Badania Internetu) opublikowało badania przeprowadzone na grupie 1063 osób w wieku 18–54 lat na temat problemów związanych z ochroną danych i wizerunku w internecie. Wynika z nich, że jedynie 3% internautów nigdy nie umieściło w internecie żadnej informacji o sobie. Najwięcej osób (88%) umieściło swoje imię i nazwisko, najmniej (6%) – podało zdjęcie swojego mieszkania bądź domu. Na pytanie, czy użytkownicy serwisów społecznościach stosują ograniczenia dotyczące danych, 34,1% odpowiedziało, że zawsze, gdy tylko jest to możliwe, 27,2% – że często, 31% – że czasami, a 8,3% – że nigdy. 74% spośród osób, które dane podają, nie udostępnia informacji, które nie są obowiązkowe, a 8% wszystkie dane podaje prawdziwe.

Powyższe analizy wskazują, iż anonimowość w sieci jest zjawiskiem powszechnym i traktowanym jako nieodłączna konsekwencja wolnościowego bytu internetu. Co jakiś czas pojawiają się jednak informacje o dramatycznych skutkach ataków internetowych hejterów. Jedną z takich historii jest przypadek niemieckiej modelki Claudii Boerner, która po udziale w kulinarnym programie telewizyjnym została na internetowych forach „zalana” falą krytyki zarówno swojego zachowania, jak i wyglądu, co doprowadziło ją do popełnienia samobójstwa [Fakt.pl]. Wówczas zaczyna się odradzać debata na temat wolności w sieci, której granice do dziś nie zostały jasno ustalone.

Badania własne

Badania własne na temat anonimowości w internecie zostały przeprowadzone w latach 2009–2011 i stanowią fragment szeroko zakrojonych badań na temat negatywnego wpływu technologii teleinformatycznej na współczesnego czło-

¹ PBI, 11–16.09.2009, internauci w wieku 18–54 lat, n = 966 i n = 886.

wieka. Zostało nimi objętych 315 studentów informatyki rzeszowskich uczelni, 170 informatyków z firm z branży IT z terenu Rzeszowa oraz 164 pracowników ZUS-u w Rzeszowie. Studenci (92,7%) i informatycy (81,1%) to w przeważającej części mężczyźni, natomiast wśród pracowników ZUS-u przeważały kobiety (81,1%). Grupy te różniły się też pod względem wieku. Studenci oraz informatycy to osoby w wieku nieprzekraczającym 30 lat. Pracownicy ZUS-u natomiast byli zazwyczaj w wieku 31–40 lat (48,8%) i więcej. Właśnie ta odrębność wieku oraz płci była powodem, dla którego do badań wybrano powyższe osoby.

Aby określić stosunek respondentów do problemu anonimowości w sieci, przeprowadzono badanie za pomocą kwestionariusza ankiety (N = 649) oraz wywiadów indywidualnych (N = 63). Jedno z pytań ankiety brzmiało: „Czy uważa Pan(i), że współczesny człowiek utracił anonimowość poprzez pojawienie się internetu?”. Dość duża część badanych uznała, że tak się stało (35,7%). Najczęściej byli to pracownicy (43,9%), w dalszej kolejności studenci (34,9%) oraz informatycy (29,4%). Zdania na ten temat nie miała 1/5 wszystkich badanych (19,9%), w tym 22,9% informatyków, 21,3% pracowników oraz 17,5% studentów.

Dwa kolejne pytania w ankiecie miały związek z funkcjonowaniem w internecie osób o zmienionej tożsamości. Badani zostali poproszeni o odpowiedź, czy podejmowali próby zawierania nowych znajomości poprzez internet, a jeśli tak, to czy trafili na osobę, która podawała się za kogoś innego, niż była w rzeczywistości.

Prawie połowa badanych (43,5%) przyznała, że podejmowała tego typu próby. Osobami, które najczęściej się do tego przyznawały, byli studenci (56,8%). Rzadziej na kontakty tego typu decydowali się informatycy (43,5%), a zdecydowanie najrzadziej – pracownicy (17,7%).

Spora różnica pomiędzy twierdzącymi odpowiedziami studentów a pracowników może wynikać z faktu, iż studenci są to osoby młode i zazwyczaj stanu wolnego. Pracownicy ZUS-u z racji swojego wieku byli już w większości w stałych związkach.

Wśród osób, które podejmowały próby zawierania nowych znajomości poprzez internet, 14,8% zdążyło poznać w internecie inną osobę niż ta, za którą się podawała. Najczęściej zdarzało się to studentom (17,3%), nieco rzadziej pracownikom (13,7%), a najrzadziej informatykom (9,4%). 10,6% wszystkich badanych nie umiało odpowiedzieć na pytanie, czy trafiło w sieci na taką osobę. Najczęściej tego typu wątpliwości mieli informatycy (14,8%), prawie 1/10 (9,4%) studentów oraz 6,8% pracowników.

Możliwość ukrycia się za komputerowym nickiem sprawia, że człowiek staje się bardziej odważny. Może przedstawiać siebie tak, jak sobie to wymyślił, nie ujawniać swej tożsamości i podszywać się za kogoś innego. Daje to pole do działania osobom, które znudzone lub niezadowolone relacją ze stałym partnerem szukają odmiany za pomocą internetu. W sieci nie muszą ujawniać, że są

w związku małżeńskim lub posiadają stałego życiowego partnera. Mogą również w tajemnicy przed partnerem, nie ujawniając swoich danych, szukać w internecie osób, które zaspokoją ich pragnienia towarzyskie lub seksualne.

Zdaniem 35,7% respondentów łatwość zawierania znajomości przez internet jest zagrożeniem dla stałości związków. Tego zdania była prawie połowa pracowników (47%), 1/3 studentów (32,4%) oraz 1/3 informatyków (31,2%). Wielu badanych nie miało sprecyzowanego zdania w tej kwestii. Odpowiedzi „trudno powiedzieć” udzieliło 21,9% wszystkich badanych, z czego 28,7% było pracowników, 20,3% studentów oraz 18,2% informatyków.

Opinia, że łatwość zawierania znajomości przez internet jest zagrożeniem dla stałości związków, miała przełożenie na fakty w życiu realnym, choć w niedużej skali. Z takimi przypadkami w swoim otoczeniu zetknęło się 16% wszystkich badanych. Najczęściej taka sytuacja zdarzała się w otoczeniu pracowników (18,3%), rzadziej studentów (16,2%), a najrzadziej informatyków (13,5%). Odpowiedzi „trudno powiedzieć” udzieliła prawie 1/10 (9,1%) respondentów, w tym 11% pracowników, 10,5% studentów oraz jedynie 4,7% informatyków.

W trakcie przeprowadzonych wywiadów indywidualnych kilkakrotnie pojawiał się problem utraty anonimowości w sieci. Rozmówcy stwierdzali, że człowiek, obcując z komputerem, stał się bardziej odważny, gdyż jest anonimowy, że w internecie ludzie prezentują się tak, jak sobie to wymyślą, gdyż mają świadomość, że ich internetowe kontakty nie wyjdą raczej poza świat wirtualny.

Oto niektóre wypowiedzi obrazujące ten problem: „Pogorszyły się kontakty międzyludzkie. Człowiek stał się bardziej anonimowy” (informatyk, mężczyzna); „Na pewno się zmienił. Zawsze tak jest, że jeżeli chcemy się dostosować do nowej sytuacji, to musimy zmienić swoje nawyki, nastawienie. Dzięki komputerowi świat się «skurczył». Ludzie stali się bardziej odważni i kontaktowi – przynajmniej przed ekranem komputera” (informatyk, mężczyzna); „Przez to, że najmłodsze pokolenie ma szeroki dostęp do komputeryzacji (komputer jest prawie w każdym domu, telefony z coraz potężniejszą mocą obliczeniową, konsole, tablety, iPody), zaczynają izolować się od świata realnego i wybierają świat wirtualny, w którym mogą przedstawić samego siebie tak, jak chcą, i nikt nie zweryfikuje, czy to prawda, czy też nie” (student, mężczyzna); „Teraz coraz ciężiej jest nawiązać kontakt z innymi. Wolimy to robić wirtualnie, ponieważ tam wydaje się nam, że jesteśmy anonimowi” (student, mężczyzna).

Często przewijała się też opinia, że człowiek ukryty za ekranem monitora czuje się bezkarny w swych opiniach i nie myśli o ich konsekwencjach: „Anonimowość sprawia, że ludzie zachowują się w sposób nieodpowiedzialny. Bezkarnie robią rzeczy, których przed publiką by nie zrobili” (student, mężczyzna).

Jako negatywne konsekwencje dla życia ludzi powiązane z pojawianiem się komputerów rozmówcy wymieniali również kwestie związane z anonimowością: „Anonimowość, brak konsekwencji za swe opinie” (student, mężczyzna); „Udawanie kogoś, kim się nie jest” (student, kobieta).

Reasumując, warto zauważyć, że z jednej strony przed komputerem człowiek jest bardziej anonimowy, z drugiej natomiast jest mniej anonimowy, gdyż jego dane można znaleźć w sieci poprzez strony różnych instytucji, jak chociażby stronę internatową miejsca, w którym pracuje, lub strony portali społecznościowych. Gdyby komputerów i internetu nie było, o wiele trudniej byłoby odzyskać informacje o wybranych osobach. Ma to swoje zarówno dobre, jak i złe strony i od ludzi zależy, jak z tych możliwości skorzystają.

Podsumowanie

Wśród internautów są tacy, którzy zmieniają swoją tożsamość w sieci, ale są i tacy, którzy tego nie robią. D. Barney twierdzi, że „ci, którzy starają się odtwarzać tożsamości alternatywne do tych, które są im przypisane w świecie materialnym, będą prawdopodobnie ciągle próbowali znaleźć w internecie gościnną scenę dla odgrywania swojego spektaklu” [Barney 2008: 180]. Wydaje się, że pokolenie dzisiejszych młodych internautów (studentów, informatyków) zdecydowanie pobłażliwiej podchodzi do problemu anonimowości w sieci niż pokolenie osób starszych (pracowników ZUS-u). Nie zmienia to jednak faktu, iż czasami ta anonimowość czy niemal bezkarność wypowiedzi ich niepokoi i ogranicza ich wolność. Jest to swoisty paradoks internetu – z jednej strony ta wolna przestrzeń pozwala na niemal nieograniczone wypowiedzi na każdy temat, z drugiej strony ogranicza prawo do prywatności i wolności osób, o których się mówi. Zadaniem rządów współczesnych, cyfrowych społeczeństw jest więc nie tylko ustalenie skutecznego prawa, ale i edukacja w zakresie poszanowania drugiego człowieka w wirtualnym świecie oraz świadomości konsekwencji wynikających z braku takiego szacunku.

Literatura

Barney D. (2008): *Spółczesność sieci*, Warszawa.

Giddens A. (2004): *Socjologia*, Warszawa.

<http://www.fakt.pl/Modelka-popelnila-samobojstwo-Po-programie-kulinarnym,artykuly,154024,1.html>

<http://www.pcworld.pl/news/356993/Anonimowosc.w.Sieci.html>

Szpunar M. (2005): *Internet jako pole poszukiwania i konstruowania własnej tożsamości*, [w:]

Hałas E., Konecki K. (red.), *Konstruowanie jaźni i społeczeństwa. Europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego*, Warszawa.

Streszczenie

Artykuł omawia kwestię utraty anonimowości w internecie przez współczesnego człowieka. Analizy zostały wsparte o ogólnie dostępne badania tego zjawiska prowadzone przez ośrodki naukowo-badawcze w Polsce oraz przez badania własne autora.

Słowa kluczowe: anonimowość, internet, portale społecznościowe, wolność.

Anonymity in the Digital World as the Game of Appearances**Abstract**

This article discusses the issues of losing the anonymity in the Internet by present-day human being. The analyses were supported with generally accessible research of this phenomena carried out by scientific research centers in Poland and with the own research of the author.

Keywords: anonymity, Internet, social network, freedom.